



## PRACOWNICY SKARŻĄ SIĘ I BOJĄ O UTRATĘ PRACY



**Rośnie liczba skarg kierowanych do organów Państwowej Inspekcji Pracy. W roku ubiegłym wpłynęło ich blisko 42,7 tys., tj. o 22 proc. więcej niż w 2009 r. Więcej też zostało poruszonych w nich problemów – o 17 proc. Prawie dwie trzecie rozpatrywanych skarg było zasadne. Poinformowała o tym Genowefa Ferenc, kierownik Sekcji Kontroli Wewnętrznej GIP 17 marca 2011 r. na posiedzeniu sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.**

Najczęściej skarżyli się pracownicy i byli pracownicy, niepozostający już w stosunku pracy z danym pracodawcą. Charakterystyczne, że w porównaniu do 2009 r. nastąpił wyraźny wzrost liczby skarg anonimowych – o 69 proc. Zdaniem Genowefy Ferenc, świadczyć to może o obawie przed utratą pracy przez osoby je wnoszące.

W roku ubiegłym, podobnie do lat poprzednich, dominującym tematem wśród problemów zgłaszanych w skargach były nieprawidłowości związane z wynagrodzeniem za pracę i innymi świadczeniami pieniężnymi wynikającymi ze stosunku pracy. Odsetek spraw tego typu stanowił ponad jedną trzecią ogólnej liczby zgłaszanych problemów. Jedną piątą problemów odnosiła się do sfery warunków pracy, niewiele mniejszy procent dotyczył nieprawidłowości z zakresu nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy.

W efekcie skarg wniesionych w 2010 r. inspektorzy pracy przeprowadzili 29 335 kontroli. Stanowi to prawie 31 proc. ogółu kontroli zrealizowanych przez PIP.

Inspektorzy pracy, mając na celu usunięcie naruszeń przepisów prawa pracy stwierdzonych podczas badania skarg, skierowali do pracodawców ponad 87 tys. decyzji administracyjnych oraz ponad 150 tys. wniosków zawartych w wystąpieniach. Nałożyli na sprawców wykroczeń przeciwko prawom pracownika 9 tys. grzywnien w drodze mandatu karnego na kwotę ponad 11 mln zł. Skierowali do sądów ponad 2,6 tys. wniosków o ukaranie.

Łączna kwota wynagrodzeń za pracę wyegzekwowana przez inspektorów, w związku z kontrolami skargowymi wyniosła na dzień 24 lutego br. ponad 95 mln zł.

Uwagę parlamentarzystów zwróciła zwłaszcza stosunkowo duża liczba skarg anonimowych badanych przez PIP. W opinii posła Andrzeja Kani (PO), w okresie budowy państwa obywatelskiego należałoby raczej odejść od rozpatrywania anonimowych skarg. Poseł jako były pracodawca powołał się na własne doświadczenia, z których wynikało, że tłem anonimowych doniesień są zazwyczaj konflikty międzyludzkie, a nie sprawy związane z pracą. Wyraził pogląd, iż obywatel nie powinien być anonimowy. Powinien natomiast brać odpowiedzialność za treść stawianych zarzutów.

Odmienne zdanie mieli posłowie Robert Telus (PiS) i Jadwiga Wiśniewska (PiS). Zwrócili uwagę, że anonimowość

przy składaniu skarg pracowniczych wynika głównie z obaw o utratę pracy, ze strachu przed pracodawcą. Robert Telus powołał się przy tym na przykłady ze swojego biura poselskiego, gdzie niejednokrotnie skarżący się okazywali lęk przed ujawnieniem personaliów.

– Trzeba ludziom zapewnić bezpieczeństwo, jeśli decydują się na składanie podpisanych przez siebie zarzutów. Na razie, gdy pracodawca jest panem sytuacji wobec pracownika, jest za wcześnie, by pozwolić sobie na nierozpatrywanie anonimów – powiedział poseł.

– Ludzie obawiają się postępowania sądowego, onieśmiela ich ono i kosztuje, dlatego nie możemy nie reagować na skargi pracownicze, jakkolwiek ich badanie w pewnym sensie burzy program naszego działania – stwierdził z kolei dr Marian Liwo, zastępca głównego inspektora pracy - Moce prerobowe zamiast na realizację programu kierujemy często na rozpatrywanie i badanie skarg. Niemniej biorąc pod uwagę dobro społeczne, działania te podejmujemy.

Dr Marian Liwo zaznaczył, że PIP nie bada wszystkich otrzymywanych anonimów, a tylko te z których wynika występowanie zagrożeń dla życia i zdrowia bądź dużych nieprawidłowości. Drobne sprawy o charakterze konfliktowym przekazywane są do okręgowych inspektoratów pracy, aby inspektor w czasie pobytu w zakładzie przy okazji rutynowej kontroli przyjrzał się im bliżej.

Zastępca głównego inspektora pracy zapoznał także posłów z wynikami ubiegłorocznej działalności kontrolnej PIP związanej z realizacją obowiązków wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów z 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Wskazują one, że przepisy tego rozporządzenia w wielu przypadkach nie są przestrzegane. Zespoły powypadkowe, powoływane przez pracodawców do badania okoliczności i przyczyn wypadków, popełniają wiele błędów proceduralnych, zarówno podczas prowadzonych postępowań powypadkowych, jak i sporządzania protokołu powypadkowego. W szczególności dotyczy to niewłaściwego lub niepełnego ustalania przyczyn wypadków oraz formułowania wniosków i zaleceń prewencyjnych, zapobiegających podobnym zdarzeniom w przyszłości.

Wielu pracodawców nadal traktuje ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku jako spełnienie wymagań formalnych, niezbędnych do sporządzenia protokołu, uprawniającego poszkodowanego lub jego rodzinę do uzyskania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy. Rzadko pracodawcy traktują takie ustalenie jako narzędzie służące do poprawy warunków i bezpieczeństwa pracy w zakładzie. A przecież – co podkreślają inspektorzy pracy – prawidłowo opracowana dokumentacja powypadkowa jest ważnym źródłem wiedzy o zagrożeniach i jest niezbędna przy dokonywaniu i korygowaniu oceny ryzyka zawodowego.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej przyjęła do wiadomości obie informacje.



## ZWIĄZKOWCY W GÓRNICTWIE NAFTY I GAZU DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻEK

20 marca 2011 r. przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa skierował do prezesa Zarządu PGNiG Michała Szubskiego poniższe pismo:

Ogólnopolski Związek Zawodowy Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zwraca się o weryfikację przyjętego w planach działalności gospodarczej Spółek Grupy Kapitałowej PGNiG SA wskaźnika kosztów pracy na rok 2011.

Uchylenie przez Rząd RP ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania wynagrodzeń spełniało oczekiwania strony społecznej czyli, odwrót od restrykcyjnego podejścia w stosunku do Zarządów Spółek Skarbu Państwa w kwestii regulacji i przekraczania ustalonego wskaźnika wzrostu płac i uzależnienie go od osiągnięć gospodarczych określonej Spółki. Obecnie, w momencie uzyskania przez PGNiG wyników gospodarczych na poziomie niespotykanym w ostatnich latach, mamy pełne prawo oczekiwać właściwego w relacjach do zysku wzrostu wynagrodzeń. Nie znamy motywacji, którymi Zarząd Spółki kierował się ustalając w planie działalności gospodarczej wskaźnik przyrostu wynagrodzeń niższy nawet niż poziom inflacji, znając wynik Spółki za trzy kwartały roku 2010. Działanie takie zarówno w stosunku do PGNiG SA jak również decyzje właścicielskie w stosunku do Spółek Zależnych musiały się spotkać – i spotykają się – z oporem i niezadowolaniem strony społecznej.

Obecnie obserwujemy falę sporów zbiorowych w większości spółek sektora energetycznego, a branża paliwowa – energetyczna jest w stanie wrzenia z powodu rosnącego niezadowolenia społecznego. Również i pracownicy naszej Grupy Kapitałowej nie są w stanie zrozumieć faktu, że mamy coraz większe zyski a Pracownikom proponuje się przyrost płac poniżej poziomu inflacji. Dodatkowym, bardzo istotnym problemem jest zmiana formuły ustalania wzrostu płac na podstawie kosztów pracy. Co więcej, zmianę tę wprowadza się po roku wdrażania inicjatyw oszczędnościowych i według proponowanych zmian ta Spółka, która realizowała inicjatywę optymalizacji kosztów ściśle stosując się do jej założeń i zaleceń właścicielskich nie ma dzisiaj możliwości uzyskania dodatkowych środków na wynagrodzenia. Przyjęty w planach gospodarczych wskaźnik wzrostu kosztów pracy daje w przeliczeniu w poszczególnych Spółkach od 2,3% do 2,9% wskaźnik wzrostu płacy – a to i tak nie we wszystkich – ponieważ są i takie Spółki, które w roku 2011 nie przewidują żadnych podwyżek dla pracowników, natomiast wszyscy obserwujemy w Polsce bardzo dynamiczny wzrost cen żywności, towarów i usług a także czynszów i mediów.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Górnictwa Naftowego i Gazownictwa zawsze w swojej działalności opowiadał się za rozwiązywaniem problemów w drodze negocjacji i szukania kompromisów dlatego też, liczymy na spotkanie z Zarządem PGNiG SA i sposobność wypracowania w trakcie rozmów rozwiązania dotyczącego płac w Grupie Kapitałowej PGNiG SA możliwego do zaakceptowania przez obie strony. Nie zgadzamy się na dotychczasową taktykę wymijających stwierdzeń, że problem ten należy rozwiązywać na poziomie Spółek zależnych, ponieważ Zarządy tych Spółek realizują wytyczne i politykę gospodarczą wyznaczoną przez Właściciela, a tzw. „odbijanie piłeczki” staje się sytuacją nie do przyjęcia przez organizacje pracownicze.

Zwracamy się o spotkanie w możliwie szybkim terminie i zajęcie przez Zarząd PGNiG SA jednoznacznego stanowiska w

tej sprawie co da asumpt do rozpoczęcia poważnych rozmów na temat przyrostu wynagrodzeń w Grupie Kapitałowej PGNiG SA, aby nie prowokować związków zawodowych do szukania rozwiązań opartych na ustawie o sporach zbiorowych a kształtować kwestie wynagrodzeń w systemie negocjacyjnym opartym na zrozumieniu obu stron.

Z poważaniem

Przewodniczący OZZG NiG  
*Dariusz Matuszewski*



## SPOTKANIE W MINISTERSTWIE SKARBU PAŃSTWA

16 marca 2011 r. z inicjatywy Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego w Ministerstwie Skarbu Państwa

odbyło się spotkanie przewodniczącego OPZZ Jana Guza z wiceministrem Mikołajem Budzanowskim na temat sytuacji w ZSP Niewiadów w związku ze zgłoszeniem przez zarząd firmy do upadłości. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący ZZPE Stanisław Janas oraz delegacja związkowców z przewodniczącym ZZPE w ZSP Niewiadów Stanisławem Amrozińskim. W wyniku dyskusji ustalono, że ministerstwo rozpatrzy możliwość wycofania wniosku z sądu o upadłość firmy, powtórnie dokona wystąpienia w sprawie konwersji zadłużenia firmy do UOKiK oraz przeanalizuje możliwość dokonania restrukturyzacji przez Agencję Rozwoju Przemysłu.

Bezpośrednio po spotkaniu Stanisław Janas omówił z ministrem M. Budzanowskim proces prywatyzacji ZTS Gamrat Jasło w aspekcie zagrożenia kontynuacji produkcji zbrojeniowej w ZPS Jasło oraz problemów z wynegocjowaniem przez związki zawodowe pakietu socjalnego z potencjalnym inwestorem „Lentexem”.



## POSIEDZENIE ZK ZZ STRAŻAKÓW „FLORIAN”

16 marca 2011 r. w Komendzie Głównej PSP w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Krajowego ZZS „Florian” z udziałem zaproszonych gości: Komendanta Głównego PSP gen. nadbrygadiera Wiesława Leśniakiewicza, zastępcy Komendanta Głównego PSP nadbrygadiera Piotra Kwiatkowskiego, doradcy Komendanta Głównego starszego brygadiera Ireneusza Królika oraz Dyrektora Biura Prawnego Komendanta Głównego PSP młodszy brygadier Danuty Wojciechowskiej.

Przewodniczący Zarządu Krajowego oraz poszczególni członkowie podzespołów powołanych do prac nad założeniami do projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym służb mundurowych, podsumowali dotychczasowy stan prac oraz przedstawili krótkie sprawozdania i propozycje zmian, które wypracowano w toku rozmów prowadzonych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendzie Głównej Policji. W toku dyskusji Zarząd Krajowy opracował stanowisko do prezentowania przez przedstawicieli ZZS Florian w ww. zespołach.

Zarząd Krajowy ZZ Strażaków „Florian” wystąpił do komendanta głównego PSP w sprawie ponownego przeliczenia nadgodzin w zamkniętych okresach rozliczeniowych.

Czytaj więcej: <http://www.zzsflorian.pl/pokaz.php?id=368>